

XXXIII Niedziela Zwykła

Rok C



ROMAN KOSZOWSKI / FOTO GOŚĆ

Pan będzie sądził ludy sprawiedliwie Ps 98 (97)

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: "Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony". Zapytali Go: "Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?". Jezus odpowiedział: "Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz "nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi. I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec". Wtedy mówił do nich: "Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw

królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukążą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie”. (Łk 21,5-19)

ROZWAŻANIE

Niektórzy ludzie podziwiają w obecności Jezusa piękno **świątyni**. Także Józef Flawiusz zauważa, że dzięki Herodowi Wielkiemu świątynia została rzeczywiście wspaniale **przyozdobiona**. Była zbudowana z ogromnych bloków białego **kamienia** i wyglądała z daleka jak okryta śniegiem góra. Fasada właściwej świątyni pokryta była złotem, a nad jej wejściem znajdował się wykonany ze złota krzew winny, z którego zwisały **dary** wotywno ofiarowane Bogu w postaci kiści złotych winogron. Jezus, cały czas nauczający w świątyni, odpowiada tym osobom i naucza je o świątyni, a konkretnie o jej nadciągającej zagładzie. Podobną zagładę pierwszej świątyni zapowiadał w swoim „kazaniu świątynnym” Jeremiasz (Jr 7,1-15). Jezus już wcześniej przyjął myśl Jeremiasza, nazywając za nim świątynię „Jaskinią zbójców” (Jr 7,11; Łk 19,46). W prorocztwie, w którym słysząc echo Jego niedawnych słów, o zniszczeniu Jerozolimy (19,43-44), Jezus mówi teraz, że **przyjdzie czas**, gdy ze świątyni **nie zostanie kamień na kamieniu**. Wszystko będzie **zwalone**. Józef Flawiusz opisuje szczegółowo zburzenie świątyni podczas oblężenia Jerozolimy przez rzymskiego generała Tytusa w 70 roku. Budynek samej świątyni i otaczające go dziedzińce strawił ogień i stało się to dokładnie tego samego dnia – dziewiątego dnia miesiąca aw – którym Babilończycy zniszczyli pierwszą świątynię. Później to, co pozostało po pożarze, a także dużą część miasta, zrównano z ziemią (Józef Flawiusz, Wojna żydowska). Pytany o to, **kiedy to nastąpi** i **jaki znak** zapowie to wydarzenie, Jezus

odpowiada, wygłaszając drugą dużą mowę o „rzeczach ostatecznych” (21,5-36; 17,22-37). Tak jak w pierwszej mowie, także i tutaj pojawiają się proroctwa zapowiadające upadek Jerozolimy (21,8-24) oraz Jego drugie przyjście i sąd nad światem. Pierwsze wydarzenie jest zapowiedzią drugiego (KKK 585), gdyż świątynia w oczach Żydów symbolizowała cały wszechświat (Ps 78,69): Święte Świętych oznaczało niebo, a pozostałe części świątyni – lądy i morze; cztery kolory zasłony symbolizowały cztery żywioły, siedem ramion świecznika świątynnego (menory) oznaczało siedem ciał niebieskich znanych w starożytności, dwanaście zaś bochenków chleba – dwanaście miesięcy roku. Dlatego wydarzenia, które doprowadzają do zniszczenia świątyni (opisane np. w Łk 21,10-11), będą także znakiem początku końca czasów. Zanim Jezus opíše **koniec** Jerozolimy, mówi o wydarzeniach, w tym prześladowaniach, które **muszą stać się najpierw**. Tak jak wcześniej, ostrzega, by nie **podążać** za **wieloma**, którzy przyjdą **pod Jego imieniem**, twierdząc **to ja jestem**, ani **nie dać się zwieść**. Jednym z takich fałszywych mesjaszy był pewien Żyd z Egiptu, który około 56 roku pociągnął za sobą tysiące ludzi i wzniecił bunt stłumiony przez prokuratora Feliksa (Dz 21,38). Również w czasie oblężenia Jerozolimy pojawiło się wielu fałszywych proroków, obiecujących uratowanie narodu. W kolejnych wiekach wielu innych wysuwało podobne twierdzenia. Jezus wspomina także o **wojnach i przewrotach** i o tym, jak jeden **naród** lub **królestwo** powstaje **przeciw** innemu narodowi lub królestwu. Te sformułowania dobrze opisują dziesięciolecie poprzedzające upadek Jerozolimy, gdyż powstanie zelotów przeciwko Rzymowi rozpoczęło się w 66 roku, w samym zaś Rzymie był to czas zamętu, kiedy po śmierci Nerona w 68 roku władzę sprawowało bardzo krótko czterech kolejnych cesarzy. Posługując się językiem, którym autorzy starotestamentalni opisują działanie Boga, jako sędziego, Jezus mówi o kataklizmach, takich jak **trzęsienia ziemi** (Iz 29,6), i o klęskach **głodu** (Iz 51,19). Łukasz odnotowuje w Dziejach Apostolskich proroctwo dotyczące właśnie klęski głodu, która miała miejsce w latach 45-48, za panowania cesarza Klaudiusza (11,28). Jezus wspomina także **straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie**. I rzeczywiście, Józef Flawiusz opisuje wiele dziwnych znaków poprzedzających upadek Jerozolimy. Takie znaki na niebie poprzedzać będą także drugie przyjście Jezusa (21,25-27). W okresie zamętu przed upadkiem Jerozolimy sprawujący władzę zaczną **prześladować** uczniów Jezusa. Zgodnie z planem Boga będzie to dla nich sposobność, by dawać o Nim świadectwo. W Dziejach Apostolskich Łukasz opisuje spełnienie się tych

słów (Dz 4,8-13.20; 5,29-32) i pokazuje apostołów cieszących się z tego, że mogli cierpieć dla **imienia** Jezusa (Dz 5,41). Ludzie będą tropić uczniów **w synagogach** (Dz 9,2; 22,19; 26,11), wtrącać do **więzień** (Dz 5,18; 8,3; 12,4; 16,23) oraz prowadzić przed **królów** (Dz 9,15; 25,23) i **namiestników** (Dz 23,33; 24,1; 25,6). Podczas swojej **obrony** (Dz 24,10; 25,8; 26,1-2) otrzymają **mądrość**, której ich przeciwnicy nie będą w stanie sprostać (Dz 6,10; 4,13-14). Pouczy ich wówczas Duch Święty, tak jak Jezus zapowiedział już wcześniej (12,11-12). Prześladowania podzielą rodziny (12,52-53), gdyż uczniów będą **wydawać** nawet **krewni i przyjaciele**. **Niektórzy** uczniowie umrą z tego powodu śmiercią męczeńską (Dz 7,60; 12,2). Paradoksalnie jednak, pozostając **w nienawiści** z powodu **imienia** Jezusa, uczniowie otrzymają to, co zapowiedział w błogosławieństwach (6,22-23) – wspaniałą nagrodę w niebie. I dlatego Bóg weźmie ich w opiekę do tego stopnia, że **włos** im z głowy **nie spadnie** (12,7) – jeśli nie tu, na ziemi (Dz 27,34), to na pewno w życiu przyszłym. Ich **wytrwałość** przyniesie owoc (8,15) w życiu wiecznym.

Wasz brat Franciszek

(korzystałem: Józef Flawiusz, Wojna żydowska; Józef Flawiusz, Dawne dzieje Izraela)